I List do Tymoteusza

Rozdział 1

**1**. Paweł, Apostoł Jezusa Chrystusa podług rozrządzenia Boga, zbawiciela naszego, i Pana Jezusa Chrystusa, który jest nadzieja nasza, **2**. Tymoteuszowi, własnemu synowi w wierze, niech będzie łaska, miłosierdzie, pokój od Boga, Ojca naszego, i Chrystusa Jezusa, Pana naszego. **3**. Jakom cię prosił, abyś został w Efezie, gdym szedł do Macedonii, patrzże, abyś rozkazał niektórym, żeby inaczej nie uczyli. **4**. I nie bawili się baśniami i wywodami nieskończonemi rodzaju, które więcej sporów przynoszą, niż zbudowania Bożego, które w wierze zależy. **5**. Lecz koniec przykazania jest miłość z czystego serca i z sumienia dobrego, i z wiary nieobłudnej. **6**. Czego niektórzy jako celu uchybiwszy, obrócili się ku próżnomówności. **7**. Chcąc być nauczycielami zakonu, nie rozumieją ani tego, co mówią, ani co za pewne twierdzą. **8**. A wiemy, że dobry jest zakon, jeźliby go kto przystojnie używał, **9**. Wiedząc to, że sprawiedliwemu nie jest zakon postanowiony, ale niesprawiedliwym i niepoddanym, niepobożnym i grzesznikom, złośliwym i nieczystym, ojcomordercom i matkomordercom, mężobójcom, **10**. Wszetecznikom, samcołożnikom, ludokradcom, kłamcom, krzywoprzysiężcom, i jeźli co innego jest przeciwnego zdrowej nauce. **11**. Według chwalebnej Ewangielii błogosławionego Boga, która mi jest zwierzona. **12**. Przetoż dziękuję temu, który mię umocnił, Chrystusowi Jezusowi, Panu naszemu, iż mię za wiernego osądził, na usługiwanie postanowiwszy mię. **13**. Którym pierwej był bluźniercą i prześladowcą, i gwałtownikiem; alem miłosierdzia dostąpił, bom to z niewiadomości czynił, będąc w niewierze. **14**. Lecz nader obfitowała łaska Pana naszego z wiarą i z miłością, która jest w Chrystusie Jezusie. **15**. Wierna jest ta mowa i wszelkiego przyjęcia godna, iż Chrystus Jezus przyszedł na świat, aby grzeszników zbawił, z których jam jest pierwszy. **16**. Alem dlatego miłosierdzia dostąpił, aby na mnie pierwszym okazał Jezus Chrystus wszelką cierpliwość na przykład tym, którzy weń uwierzyć mają ku żywotowi wiecznemu. **17**. Przetoż królowi wieków nieśmiertelnemu, niewidzialnemu samemu mądremu Bogu, niech będzie cześć i chwała na wieki wieków. Amen. **18**. Toć rozkazanie zalecam, synu Tymoteuszu! abyś według proroctw, które uprzedziły o tobie, bojował w nich on dobry bój, **19**. Mając wiarę i dobre sumienie, które niektórzy odrzuciwszy, szkodę podjęli w wierze; **20**. Z których jest Hymeneusz i Aleksander, którychem oddał szatanowi, aby pokarani będąc, nauczyli się nie bluźnić.

Rozdział 2

**1**. Napominam tedy, aby przed wszystkiemi rzeczami czynione były prośby, modlitwy, przyczyny i dziękowania za wszystkich ludzi; **2**. Za królów i za wszystkich w przełożeństwie będących, abyśmy cichy i spokojny żywot wiedli we wszelkiej pobożności i uczciwości. **3**. Albowiem to jest rzecz dobra i przyjemna przed Bogiem, zbawicielem naszym, **4**. Który chce, aby wszyscy ludzie byli zbawieni i ku znajomości prawdy przyszli. **5**. Boć jeden jest Bóg, jeden także pośrednik między Bogiem i ludźmi, człowiek Chrystus Jezus. **6**. Który dał samego siebie na okup za wszystkich, co jest świadectwem czasów jego. **7**. Na com ja jest postanowiony za kaznodzieję i Apostoła, (prawdę mówię w Chrystusie, nie kłamię), za nauczyciela pogan w wierze i w prawdzie. **8**. Chcę tedy, aby się mężowie modlili na każdem miejscu, podnosząc czyste ręce bez gniewu i bez poswarku. **9**. Także i niewiasty, aby się ubiorem przystojnym ze wstydem i skromnością zdobiły, nie z trefionemi włosami, albo złotem, albo perłami, albo szatami kosztownemi, **10**. Ale (jako przystoi niewiastom, które się ozywają do pobożności), dobremi uczynkami. **11**. Niewiasta niech się uczy w milczeniu ze wszelkiem poddaństwem. **12**. Bo niewieście nie pozwalam uczyć, ani władzy mieć nad mężem, ale aby była w milczeniu. **13**. Bo Adam pierwszy stworzony jest, potem Ewa. **14**. I Adam nie był zwiedziony, ale niewiasta zwiedziona będąc, przestępstwa przyczyną była. **15**. Lecz zbawiona będzie przez rodzenie dziatek, jeźliby zostały w wierze i w miłości, i w świętobliwości z miernością.

Rozdział 3

**1**. Wierna jest ta mowa: Jeźli kto biskupstwa żąda, dobrej pracy żąda. **2**. Ale biskup ma być nienaganiony, mąż jednej żony, czuły, trzeźwy, poważny, gościnny, ku nauczaniu sposobny; **3**. Nie pijanica wina, nie bitny, nie sprośnego zysku chciwy, ale słuszność miłujący, nieswarliwy, niełakomy; **4**. Który by dom swój dobrze rządził, który by dziatki miał w posłuszeństwie ze wszelaką uczciwością; **5**. (Bo jeźliby kto nie umiał swego własnego domu rządzić, jakoż pieczę będzie miał o kościele Bożym?) **6**. Nie nowotny, aby będąc nadęty, nie wpadł w sąd potwarcy. **7**. Musi też mieć świadectwo dobre od obcych, aby nie wpadł w hańbę i w sidło potwarcy. **8**. Dyjakonowie także mają być poważni, nie dwoistego słowa, nie pijanicy wielu wina, nie chciwi sprośnego zysku, **9**. Mający tajemnicę wiary w czystem sumieniu. **10**. A ci też niech będą pierwej doświadczeni, zatem niech służą, jeźli są bez nagany; **11**. Żony także niech mają poważne, nie potwarliwe, trzeźwe, wierne we wszystkiem. **12**. Dyjakonowie niech będą mężami jednej żony, którzy by dziatki dobrze rządzili i własne domy. **13**. Albowiem którzy by dobrze służyli, stopień sobie dobry zjednają i wielkie bezpieczeństwo w wierze, która jest w Chrystusie Jezusie. **14**. Toć tobie piszę, mając nadzieję, że w rychle przyjdę do ciebie; **15**. A jeźlibym omieszkał, abyś wiedział, jako się masz w domu Bożym sprawować, który jest kościołem Boga żywego, filarem i utwierdzeniem prawdy. **16**. A zaprawdę wielka jest tajemnica pobożności, że Bóg objawiony jest w ciele, usprawiedliwiony jest w duchu, widziany jest od Aniołów, kazany jest poganom, uwierzono mu na świecie, wzięty jest w górę do chwały.

Rozdział 4

**1**. A Duch jawnie mówi, iż w ostateczne czasy odstaną niektórzy od wiary, słuchając duchów zwodzących i nauk dyjabelskich, **2**. W obłudzie kłamstwo mówiących i piętnowane mających sumienie swoje, **3**. Zabraniających wstępować w małżeństwo, rozkazujących wstrzymywać się od pokarmów, które Bóg stworzył ku przyjmowaniu z dziękowaniem wiernym i tym, którzy poznali prawdę. **4**. Bo wszelkie stworzenie Boże dobre jest, a nic nie ma być odrzuconem, co z dziękowaniem bywa przyjmowane; **5**. Albowiem poświęcone bywa przez słowo Boże i przez modlitwę. **6**. To przekładając braciom, będziesz dobrym sługą Chrystusa Jezusa, wychowanym w słowach wiary i nauki dobrej, którejś naśladował. **7**. A świeckich i babich baśni chroń się; ale się ćwicz w pobożności. **8**. Albowiem cielesne ćwiczenie mało jest pożyteczne; lecz pobożność do wszystkiego jest pożyteczna, mając obietnicę żywota teraźniejszego i przyszłego. **9**. Wierna to jest mowa i wszelkiego przyjęcia godna. **10**. Albowiem przeto też pracujemy i lżeni bywamy, że nadzieję mamy w Bogu żywym, który jest zbawicielem wszystkich ludzi, a najwięcej wiernych. **11**. To przykazuj i tego nauczaj. **12**. Żaden młodością twoją niech nie gardzi; ale bądź przykładem wiernych w mowie, w obcowaniu, w miłości, w duchu, w wierze, w czystości. **13**. Póki nie przyjdę, pilnuj czytania, napominania i nauki. **14**. Nie zaniedbywaj daru Bożego, który w tobie jest, któryć dany jest przez prorokowanie z włożeniem rąk starszych. **15**. O tem rozmyślaj, tem się zabawiaj, aby postępek twój jawny był wszystkim. **16**. Pilnuj samego siebie i nauczania, trwaj w tych rzeczach; bo to czyniąc, i samego siebie zbawisz, i tych, którzy cię słuchają.

Rozdział 5

**1**. Starszemu nie łaj, ale jako ojca napominaj, młodszych jako braci, **2**. Starsze niewiasty jako matki, młodsze jako siostry, ze wszelaką czystością. **3**. Wdowy miej w uczciwości, które prawdziwie są wdowami. **4**. A jeźli która wdowa dzieci albo wnuczęta ma, niech się uczą pierwej przeciwko domowi własnemu być pobożnemi i wzajem oddawać rodzicom; albowiem to jest rzecz chwalebna i przyjemna przed obliczem Bożem. **5**. A która jest prawdziwie wdowa i osierociała, ma nadzieję w Bogu i trwa w prośbach i w modlitwach w nocy i we dnie. **6**. Ale która w rozkoszach żyje, ta żyjąc umarłą jest. **7**. To tedy rozkazuj, żeby były nienaganione. **8**. A jeźli kto o swoich, a najwięcej o domowych starania nie ma, wiary się zaprzał i gorszy jest niż niewierny. **9**. Wdowa niech będzie obrana, która by nie miała mniej niż sześćdziesiąt lat, która była żoną jednego męża, **10**. Mająca świadectwo w dobrych uczynkach, jeźli dzieci wychowała, jeźli gości przyjmowała, jeźli świętych nogi umywała, jeźli utrapionych wspomagała, jeźli każdego uczynku dobrego naśladowała. **11**. Wdów zasię młodszych chroń się; bo gdyby się zbestwiły przeciw Chrystusowi, chcą za mąż iść, **12**. Mając osądzenie, iż pierwszą wiarę odrzuciły; **13**. Owszem też próżnując uczą się chodzić od domu do domu; a nie tylko są próżnujące, ale też świegotliwe, niepotrzebnemi rzeczami się bawiące, mówiąc, co nie przystoi. **14**. Chcę tedy, aby młodsze szły za mąż, dzieci rodziły, gospodyniami były; przeciwnikowi żadnej przyczyny nie dawały ku obmowisku; **15**. Albowiem się już niektóre obróciły za szatanem. **16**. Przetoż, jeźli który wierny albo która wierna ma wdowy, niechże je opatruje, a niech zbór nie będzie obciążony, aby tym, które są prawdziwie wdowami, starczyło. **17**. Starsi, którzy się w przełożeństwie dobrze sprawują, niech będą mieni za godnych dwojakiej czci, a zwłaszcza ci, którzy pracują w słowie i w nauce. **18**. Albowiem Pismo mówi: Wołowi młócącemu nie zawiążesz gęby; i: Godzien jest robotnik zapłaty swojej. **19**. Przeciwko starszemu nie przyjmuj skargi, chyba za dwoma albo trzema świadkami. **20**. A tych, którzy grzeszą, strofuj przed wszystkimi, aby i drudzy bojaźń mieli. **21**. Oświadczam się przed Bogiem i Panem Jezusem Chrystusem, i przed Anioły wybranymi, abyś tych rzeczy przestrzegał, w osobach nie brakując, nic nie czyniąc z przychylności. **22**. Rąk z prędka na nikogo nie wkładaj, ani bądź uczestnikiem cudzych grzechów: samego siebie czystym zachowaj. **23**. Samej wody więcej nie pijaj, ale używaj po trosze wina dla żołądka twego i częstych chorób twoich. **24**. Grzechy niektórych ludzi przedtem są jawne i uprzedzają na sąd, a za niektórymi idą pozad. **25**. Także też dobre uczynki przedtem są jawne; ale które są insze, utaić się nie mogą.

Rozdział 6

**1**. Którzykolwiek słudzy są pod jarzmem, niech rozumieją panów swych godnych być wszelakiej czci, aby imię Boże i nauka nie była bluźniona. **2**. A którzy mają panów wiernych, niech nimi nie gardzą, dlatego iż są braćmi, ale tem raczej niech służą, iż są wierni i mili, dobrodziejstwa Bożego uczestnicy. Tego nauczaj i do tego upominaj. **3**. Jeźli kto inaczej uczy, a nie przystępuje do zdrowych mów Pana naszego, Jezusa Chrystusa, i do tej nauki, która jest według pobożności, **4**. Taki nadęty jest i nic nie umie, ale szaleje około gadek i sporów o słowa, z których pochodzi zazdrość, swar, złorzeczenia, złe podejrzenia, **5**. Przewrotne ćwiczenia ludzi umysłu skażonego i którzy pozbawieni są prawdy, którzy rozumieją, że pobożność jest zyskiem cielesnym; odstąpże od takich. **6**. A jestci wielki zysk pobożność z przestawaniem na swem; **7**. Albowiem niceśmy nie przynieśli na ten świat, bez pochyby że też wynieść nic nie możemy; **8**. Ale mając żywność i odzienie, na tem przestawać mamy. **9**. Bo którzy chcą bogatymi być, wpadają w pokuszenie i w sidło, i w wiele głupich i szkodliwych pożądliwości, które pogrążają ludzi na zatracenie i zginienie. **10**. Albowiem korzeń wszystkiego złego jest miłość pieniędzy, których niektórzy pragnąc, pobłądzili od wiary i poprzebijali się wieloma boleściami. **11**. Ale ty, człowiecze Boży! chroń się takich rzeczy, a naśladuj sprawiedliwości, pobożności, wiary, miłości, cierpliwości, cichości. **12**. Bojuj on dobry bój wiary, chwyć się żywota wiecznego, do któregoś też powołany, i wyznałeś dobre wyznanie przed wieloma świadkami. **13**. Rozkazuję ci przed Bogiem, który wszystko ożywia i przed Chrystusem Jezusem, który oświadczył przed Ponckim Piłatem dobre wyznanie, **14**. Abyś zachował to przykazanie, będąc bez zmazy, bez nagany, aż do objawienia Pana naszego, Jezusa Chrystusa, **15**. Które czasów swoich okaże on błogosławiony i sam możny król królujących i Pan panujących; **16**. Który sam ma nieśmiertelność i mieszka w światłości nieprzystępnej, którego nie widział żaden z ludzi, ani widzieć może; któremu niech będzie cześć i moc wieczna. Amen. **17**. Bogaczom w tym teraźniejszym wieku rozkaż, aby nie byli wysokomyślnymi, ani nadziei pokładali w bogactwie niepewnem, ale w Bogu żywym, który nam wszystkiego obficie ku używaniu dodaje: **18**. Aby innym dobrze czynili, w uczynki dobre bogatymi byli, radzi dawali, a radzi udzielali, **19**. Skarbiąc sami sobie grunt dobry na przyszły czas, aby otrzymali żywot wieczny. **20**. O Tymoteuszu! strzeż tego, czegoć się powierzono, a brzydź się świecką próżnomównością i sprzeczaniem około fałszywie nazwanej umiejętności, **21**. Którą się niektórzy szczycąc z strony wiary, celu uchybili. Łaska niech będzie z tobą. Amen.

Biblia gdańska – przekład Pisma Świętego na język polski z roku 1632 dokonany wspólnie przez braci czeskich i kalwinistów. Jedno z najpopularniejszych polskich tłumaczeń protestanckich.